

Sygn. akt III AUa 1204/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSA Daria Stanek
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2018 r. w Gdańsku

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 maja 2017 r., sygn. akt VI U 797/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje A. P. prawo do emerytury od dnia 31 stycznia 2014 roku;
2. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

SSA Lucyna Ramlo SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1204/17

Uzasadnienia

A. P. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. z dnia 4 lutego 2015 r. odmawiającej mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Na rozprawie w dniu 7 stycznia 2016 r. pełnomocnik ubezpieczonego wniósł

o zaliczenie okresu od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1990 r. (zakład pracy M.) oraz okresu od 10 października 1969 r. do 23 lutego 1972 r. (Zakład (...) oraz zasadnicza służba wojskowa) do pracy w warunkach szczególnych.

W trakcie postępowania sądowego, tj. w dniu 14 października 2016 r., organ rentowy wydał decyzję, w której uwzględnił ubezpieczonemu okres zatrudnienia od 1 listopada 1971 r. do 23 lutego 1972 r. w (...) SA na stanowisku monter urządzeń stacyjnych. Na podstawie przedłożonej dokumentacji ostatecznie organ rentowy uznał za udowodnione 6 lat i 16 dni pracy w szczególnych warunkach. Ubezpieczony wniósł odwołanie również od tej decyzji.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, że ubezpieczony, urodzony (...), w dniu 14 lutego 2014 r. złożył wniosek o emeryturę. Ubezpieczony udowodnił łącznie 25 lat 10 miesięcy 19 dni ogólnego stażu pracy. Nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

W okresie od 10 października 1969 r. do 23 lutego 1972 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) S.A., gdzie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego, wymienione w wykazie A dział II – w energetyce, tj. prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych jako monter urządzeń stacyjnych (elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych).

W okresie od 23 października 1969 r. do 14 października 1971 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1990 r. wnioskodawca był zatrudniony w Zakładzie (...) we W.. Ubezpieczony prowadził zadania związane z montażem, uruchomieniem, rozruchem urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych na terenie całej Polski. Ubezpieczony pracował w nienormowanym czasie pracy, w charakterze kierownika.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o oryginalne dokumenty, których autentyczność nie budziła wątpliwości żadnej ze stron, jak również Sądu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków L. K. i K. S. oraz zeznaniom ubezpieczonego, ponieważ były one spójne i logiczne, choć do samej sprawy nie wniosły wiele.

W przedmiotowej sprawie jedyną kwestią sporną była kwestia posiadania przez wnioskodawcę co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na uznanie za okres pracy w szczególnych warunkach okres odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej od 10 października 1969 r. do 31 października 1971 r., albowiem zgodnie z art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL, uwzględnieniu przy ustaleniu okresu pracy w szczególnych warunkach podlega okres zasadniczej służby wojskowej, przebyty do 31 grudnia 1974 r., jeżeli po zakończeniu służby wojskowej wnioskodawca został zatrudniony w tych samych warunkach przez pracodawcę, u którego był zatrudniony w chwili powołania do służby.

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił natomiast na uznanie za okres pracy w szczególnych warunkach okresu od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1990 r. kiedy to ubezpieczony był zatrudniony w Zakładzie (...) we W.. Zeznania świadków nie potwierdziły bowiem, że wnioskodawca pracował wówczas w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak zaznaczył Sąd, świadkowie nie potrafili szczegółowo i precyzyjnie opisać, na czym polegała praca ubezpieczonego i czym dokładnie się zajmował. Nadto, wskazali oni na nienormowany czas pracy skarżącego. Sąd wziął pod uwagę również i to, że zgodnie z zeznaniami świadków, jak i samego ubezpieczonego, pracował on na stanowisku kierowniczym, a w związku z tym w zakres obowiązków wchodził także nadzór nad innymi pracownikami oraz rozdzielanie prac.

Dokonując oceny zeznań ubezpieczonego, Sąd stanął na stanowisku, że choć są one wiarygodne, to jednak nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków ani w dokumentacji, wobec tego również nie mogły stać się wartościowym dowodem w sprawie. Osobowe źródła dowodowe muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero

uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością, co do przebiegu zatrudnienia, pozwala na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury. W przedmiotowej sprawie zatrudnienie w szczególnych warunkach, w wyżej wskazanym okresie nie zostało udowodnione.

Podsumowując okresy pracy w warunkach szczególnych tj. okres uwzględniony przez organ rentowy w wymiarze 6 lat 16 dni oraz okres uznany przez Sąd w wymiarze 2 lat 21 dni (służba wojskowa) należy uznać, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym stażem 15 lat pracy w szczególnych warunkach i tym samym nie spełnia przesłanki koniecznej do uzyskania żądanego świadczenia.

Z tych względów, Sąd - przy uwzględnieniu treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 1998 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184 i art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony nie legitymuje się co najmniej 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego albowiem zawnioskowani świadkowie K. S. i L. K. potwierdzili, że ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach w okresie od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1990 r. w Zakładzie (...) we W..

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu ubezpieczony wskazał, że w jego ocenie przesłuchani świadkowie, szczegółowo odpowiedzieli na wszystkie pytania, w tym jakiego rodzaju prace wykonywał ubezpieczony będąc zatrudnionym w Zakładzie (...) we W.. Nadto zaznaczył, że zeznania świadków są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym tj. kartami pracy ubezpieczonego z których szczegółowo wynika, w jakich latach był zatrudniony, jakie zajmował stanowiska i jakie miał wynagrodzenie.

Poza tym, ubezpieczony był zatrudniony w Zakładzie (...) we W. w okresie od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1991 r. w pełnym wymiarze czasu pracy tj. przez 8 godzin dziennie, ponieważ obowiązywał go taki wymiar czasu pracy. Ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace związane z montażem, uruchamianiem, rozruchem urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych, a skoro tak, to spełnia warunek 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a tym samym wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania mu prawa do emerytury.

Do apelacji wnioskodawca załączył 3 opinie wydane przez Dyrektora Zakładu, potwierdzające jego zatrudnienie w Zakładzie (...) we W., które odnalazł już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy, w świetle uzupełnionego materiału dowodowego, okazała się zasadna skutkując zamianą zaskarżonego orzeczenia i przyznaniem A. P. prawa do emerytury od dnia 31 stycznia 2014 r.

Przystępując do rozpoznania wywiedzionej przez ubezpieczonego apelacji, w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383), zawartym w rozdziale 2 działu II ustawy dotyczącym urodzonych przed 1

stycznia 1949 r. Przepis ten w ust. 4 stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 powyższego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego względnie złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W sprawie bezsporne jest, iż wnioskodawca w dniu (...) ukończył 60 rok życia, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Analizując wniosek ubezpieczonego o przyznanie mu prawa do emerytury w wieku obniżonym, pozwany uznał za udowodniony okres jego zatrudnienia od 1 listopada 1971 r. do 23 lutego 1972 r. w (...) SA na stanowisku montera urządzeń stacyjnych oraz od 5 października 1972 r. do 30 czerwca 1978 r. w Zakładzie (...) SA na stanowisku elektromontera, w łącznej liczbie 6 lat i 16 dni, podnosząc, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał z całą stanowczością stwierdzić, że wykonywał wówczas zatrudnienie, o którym mowa w wykazie A, dziale II, poz. 1 (w energetyce) załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych jako monter urządzeń stacyjnych (elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych). Sąd Apelacyjny powyższe stanowisko w całej rozciągłości podziela.

Nadto za tzw. „szczególny” Sąd Okręgowy uznał również okres odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej od 10 października 1969 r. do 31 października 1971 r.

Z treści środka odwoławczego wynika, iż sporny w sprawie pozostawał wyłącznie okres pracy ubezpieczonego w Zakładzie (...) we W. w okresie od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1990 r. na stanowisku kierownika robót montażowych i rozruchu, którego ani pozwany, ani Sąd I instancji nie uznały za okres pracy tzw. „szczególnej”. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że nie dość, że nie było możliwym precyzyjne ustalenie zakresu robót, które wykonywał ubezpieczony, co jest kluczowe dla ewentualnego uznania ich za prace wykonywane w warunkach szczególnych, to dodatkowo świadczone były one w nienormowanym czasie pracy, co z kolei nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, że ich wykonywanie miało charakter stały i odbywało się w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – w świetle uzupełnionego materiału dowodowego – stanowisko zarówno pozwanego, jak i Sądu I instancji jest błędne.

Rozważając zasadność wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy wniosków, Sąd Apelacyjny postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego mgr inż. M. J., specjalisty z zakresu elektroenergetyki na okoliczność, czy wykonywane przez A. P. prace w okresie od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1991 r. na stanowisku kierownika robót montażowych i rozruchu w Zakładzie (...) ‘ (...) (praca jaką wykonywał A. P. - wynika z zeznań świadka L. K. k.61-62, świadka K. S. k.63-64,

zeznań ubezpieczonego k.102 oraz opinii k. 119-121) mogą być uznane za pracę przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń ciepłych.

Analizując zeznania powołanych w sprawie świadków oraz wyjaśnienia wnioskodawcy biegły wskazał, że jak wynika z akt sprawy skarżący istotnie pracował przy wytwarzaniu energii cieplnej pracując na stanowisku kierownik robót montażowych i rozruchu w Zakładzie (...), którego głównym profilem działalności była (...). O powyższym bezsprzecznie świadczą zeznania świadków oraz wyjaśnienia ubezpieczonego. Praca A. P. należała do niezwykle niebezpiecznych i polegała na montażu automatyki samego kotła, w czym zawiera się montaż presostatów, termostatów oraz urządzeń sterujących połączonych ze wskazanymi urządzeniami (wówczas bazowano głównie na urządzenia elektromechanicznych, lub bardzo prostych, zrealizowanych w technice dyskretnej, elektronicznych). Poza tym, wnioskodawca - jako przełożony brygady pracowniczej (1-2 spawaczy i 3 elektryków) - był odpowiedzialny również za prace spawalnicze i montażowe poszczególnych elementów kotła i rurociągów.

Biegły wyjaśnił, że wykonywana przez wnioskodawcę praca przy montażu, a zwłaszcza uruchomianiu kotła(ów) była niezwykle niebezpieczna i odpowiedzialna. Podkreślił, że wnioskodawca musiał pracować przy stałym zagrożeniu wybuchem, do którego może dojść na skutek nieumiejętnego dozowania paliwa stałego (wybuch miału węglowego) oraz (przede wszystkim) podczas pracy kotła - może wówczas nastąpić jego rozerwanie na skutek zbyt dużego ciśnienia pary, względnie może ujawnić się wada konstrukcyjna, wada spawu, złe ustawienie presostatów alarmowych i zaworu bezpieczeństwa. Podczas takiego wypadku może dojść do katastrofy budowlanej, poparzeń i śmierci wielu osób. To zaś oznacza, że pracę ubezpieczonego traktować należy jak bardzo odpowiedzialną, w ciężkich warunkach (bardzo wysoka temperatura), ze stałym zagrożeniem wybuchem. Dodatkowo biegły wskazał, że sam - pracując przy obsłudze kotła na stanowisku automatyka - uległ poważnemu wypadkowi na skutek awarii automatyki kotła - były to poparzenia I i II stopnia ręki i twarzy spowodowane jego wybuchem.

Pozwany – w przeciwieństwie do wnioskodawcy, który podzielił ustalenia i wnioski opinii – wniósł o pominięcie przedmiotowej opinii, jako nieprzydatnej dla rozpoznania sprawy. Organ rentowy zaznaczył, że opinia biegłego, nie dość, że nawiązuje do własnych doświadczeń biegłego związanych z wypadkiem przy obsłudze kotła - co budzi uzasadnione wątpliwości, co do jego bezstronności i winno skutkować jego wyłączeniem na mocy art. 281 k.p.c. - to dodatkowo nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym - jest jedynie subiektywną oceną warunków pracy opisanych przez wnioskodawcę oraz świadka.

Podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 281 k.p.c. stronie przysługuje uprawnienie do zgłoszenia żądania o wyłączenie biegłego z przyczyn wskazanych w odpowiednio stosowanym (na mocy odesłania) art. 49, w terminie prekluzyjnym (od chwili powzięcia wiadomości przez stronę co do osoby wyznaczonej na biegłego) do czasu ukończenia przez biegłego czynności (utożsamianego z chwilą złożenia przez niego opinii lub żądanego ewentualnie przez sąd ustnego wyjaśnienia opinii – art. 286). Jednakże w przypadku zgłoszenia takiego wniosku dopiero po rozpoczęciu przez biegłego czynności (a więc, jak przyjęto w praktyce, od podjęcia pierwszej czynności przez biegłego – choćby o charakterze przygotowawczym, o której strona wie lub wiedzieć powinna) na stronie spoczywa także obowiązek uprawdopodobnienia przesłanek wskazanych w art. 281 k.p.c. zdanie drugie. Według orzecznictwa skutkiem niezachowania właściwego terminu lub braku uprawdopodobnienia jest negatywne postanowienie w przedmiocie wyłączenia biegłego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1975 r., II CR 55/75, OSNC 1976, nr 5, poz. 110, z glosą A. Skąpskiego, PiP 1977, z. 2, s. 171). Biegły podlega również wyłączeniu z mocy ustawy, w sytuacjach, gdy jest: konsultantem organu rentowego co do wydawania opinii sądowo-lekarskich w sprawie dotyczącej zakresu tych konsultacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 162/07, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 162), pracownikiem strony (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 76/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 100, ale odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 3/99, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 664), członkiem spółdzielni mieszkaniowej - w sprawie, w której ta spółdzielnia jest stroną, tylko wtedy, gdy wynik sprawy może bezpośrednio oddziaływać na jego prawa lub obowiązki jako członka spółdzielni (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 76/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 100).

W analizowanej sprawie, żadna ze wskazanych wyżej sytuacji nie miała miejsca. Faktem jest, że uwaga biegłego dotycząca poziomu niebezpieczeństwa wykonywanej przez wnioskodawcę pracy oparta na własnych doświadczeniach wynikających z wypadku, jakiemu uległ na skutek awarii kotła pracując na stanowisku automatyka, była zbędna i nie powinna znaleźć się w opinii specjalisty. Niemniej jednak - poza przedmiotową dygresją, której Sąd Apelacyjny nie brał pod uwagę dokonując oceny opinii - biegły w sposób jasny i przekonujący wyjaśnił i uzasadnił, z jakiego powodu praca świadczona przez wnioskodawcę w okresie od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1991 r. na stanowisku kierownika robót montażowych i rozruchu była pracą w warunkach szczególnych, o której mowa w Wykazie A, dziale II, poz. 1 (w energetyce) stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. pracą przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych jako monter urządzeń stacyjnych.

Biegły sporządzając powyższą opinię nie opierał się – wbrew twierdzeniom pozwanego – tylko na zeznaniach świadków ale również na treści opinii dołączonych przez wnioskodawcę do apelacji, z których jednoznacznie wynika, jakie czynności w spornym okresie wykonywał. I tak z opinii sporządzonej przez J. K. oraz K. S. (k.117-118 as) wynika, że w zakres prac wykonywanych przez ubezpieczonego wchodzi m.in. montaż i rozruch instalacji wentylacji i klimatyzacji, w tym montaż kanałów wentylacyjnych i klimatyzacji, urządzeń technologicznych, pomiarowych i automatyki. Nie inaczej praca ubezpieczonego została opisana w opinii znajdującej się na k. 119-120 as, w której przełożeni wnioskodawcy wskazali, że jest on zatrudniony w Zakładzie (...) we W., w D. Montażu i R. przy montażu i rozruchu aparatury kontrolno – pomiarowej i automatyki oraz aparatury elektropneumatycznej.

Mając na uwadze powyższe, za uprawniony uznać należy wniosek, że opinia biegłego w zakresie ustalenia rodzaju wykonywanych przez wnioskodawcę prac została oparta na miarodajnym materiale dowodowym w postaci oryginalnych opinii wystawionych wnioskodawcy przez jego przełożonych, które - co istotne - znalazły potwierdzenie nie tylko w wyjaśnieniach samego ubezpieczonego, ale również w zeznaniach powołanych w sprawie świadków, w tym K. S. – kierownika działu Montażu i R. (współautora dwóch spośród trzech przedłożonych do akt opinii). A skoro tak, to uznanie przez ZUS, że opinia biegłego jest jedynie subiektywną oceną warunków pracy opisanych przez skarżącego oraz świadków, jest bezprzedmiotowe.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, opinia biegłego, specjalisty z zakresu elektroenergetyki, pozwoliła na uznanie, że praca, którą wnioskodawca wykonywał w Zakładzie (...) we W. w okresie od 1 lipca 1978 r. do 12 grudnia 1991 r. na stanowisku kierownika robót montażowych i rozruchu była pracą w warunkach szczególnych, o której mowa w Wykazie A, dziale II, poz. 1 (w energetyce) stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. pracą przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych jako monter urządzeń stacyjnych.

Jeśli zatem - jak wykazało przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe - wnioskodawca udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach (21 lat, 6 miesięcy, 19 dni), a co za tym idzie spełnił wszystkie, konieczne do przyznania wcześniejszej emerytury warunki (wiek 60 lat, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określone w przepisie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz. U nr 8, poz.43), to zasadnym było przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia, począwszy od dnia 31 stycznia 2014 r., tj. od daty złożenia wniosku o emeryturę.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Jednocześnie Sąd zważył, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności, o której mowa w art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, istotnej do ustalenia prawa do świadczenia. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności

niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa A. P. do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym oraz opinii biegłego, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o czym orzekł, jak w punkcie 2 wyroku.

SSA Grażyna Czyżak SSA Lucyna Ramlo SSA Daria Stanek